Sentino, Królicza głowa

Zawładnęła nad moim zmysłem jej królicza głowa
Kocham jak sobie w policzku narkotyki chowa
Ona top girl, moja żadna z rock and rolla
Chciałem doznać od niej ciszy, bo ulica woła
Idź już, spadajmy stąd, tych przygód mamy już dość
Nie wygłupiaj się, bo zaraz jest sztos
A to czas na nas, najwyższy czas już
Zawładnęła nad moim zmysłem jej królicza głowa
Kocham jak sobie w policzku narkotyki chowa
Ona top girl, moja żadna z rock and rolla
Chciałem doznać od niej ciszy, bo ulica woła
Idź już, spadajmy stąd, tych przygód mamy już dość
Nie wygłupiaj się, bo zaraz jest sztos
A to czas na nas, najwyższy czas już

Biorę piguły ...
Ona ma ciało jakby się w mleku kąpała przez cały COVID i przez honey moon, ej
Nie chcę poznać jej starych, bo mam w głowie awarię
Już nie taki młody Alvarez, ale nie ruszony był talent
Nogi długie jak żyrafy, owinięte w Fishnety
Chcę pokazać jej prezent już, ale to nie święta niestety
Całuje się z swoją bestie, nagle wychodzą z niej bestie
Ona mówi, dziś nie ma ... złotym Rolexie, ej

Zawładnęła nad moim zmysłem jej królicza głowa
Kocham jak sobie w policzku narkotyki chowa
Ona top girl, moja żadna z rock and rolla
Chciałem doznać od niej ciszy, bo ulica woła
Idź już, spadajmy stąd, tych przygód mamy już dość
Nie wygłupiaj się, bo zaraz jest sztos
A to czas na nas, najwyższy czas już

Jeśli Ciebie dzisiaj uraziłem czymś to przepraszam
Ale to był chyba pierwszy raz na obiadach
Płynę jak po Amazonii, żółwik i jest klasa
To co tam na tacy leży to raczej nie APAP
Jeśli Ciebie dzisiaj uraziłem czymś to przepraszam
Ale to był chyba pierwszy raz na obiadach
Płynę jak po Amazonii, żółwik i jest klasa
To co tam na tacy leży to raczej nie APAP

Zawładnęła nad moim zmysłem jej królicza głowa
Kocham jak sobie w policzku narkotyki chowa
Ona top girl, moja żadna z rock and rolla
Chciałem doznać od niej ciszy, bo ulica woła
Idź już, spadajmy stąd, tych przygód mamy już dość
Nie wygłupiaj się, bo zaraz jest sztos
A to czas na nas, najwyższy czas już